

Weekendowe propozycje rowerowe (WPR). Odcinek 11: Szlakiem hutnictwa w Ustroniu

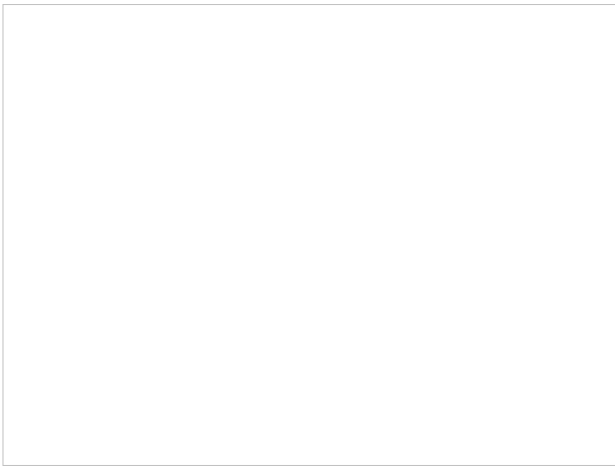
Data publikacji: 31.03.2017 7:30

Wraz z nadejściem wiosny sporo miłośników dwóch kółek wyciąga swoje rowery i rusza na przejażdżki po okolicy. Pierwsza tegoroczna propozycja trasy rowerowej po Śląsku Cieszyńskim będzie zatem niedaleka, a jej tematem przewodnim będzie hutnictwo i związane z nim wydobywanie rudy żelaza.

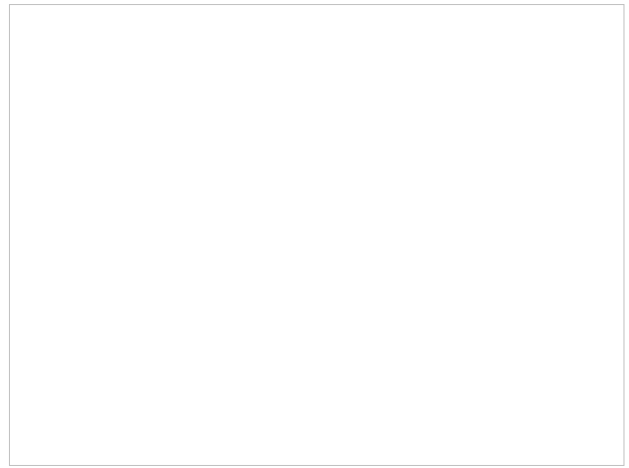
□

[Cycle Route 3924256](#) - via [Bikemap.net](#)

Głównym bodźcem do poszukiwań tego surowca stała się w XVIII w. utrata Śląska wraz z przemysłem górniczym przez Austrię na rzecz Prus. Na zlecenie księcia cieszyńskiego Albrechta, zorganizowano badania geologiczne, które szybko przyniosły sukces. Zachęcony wynikami książkę zlecił budowę pierwszego prymitywnego pieca w Ustroniu. W 1780 r. ukończono budowę kuźni zwanej "Hamrem Adama". Dało to początek wielkiemu ośrodkowi hutniczemu, jakim był Ustroń w XIX w. Rudę pozyskiwano na terenie Ustronia i w innych podcieszyńskich wioskach, np. w Cisownicy i Lesznej. Wkrótce ustrońska huta stała się jednym z największych tego typu zakładów w ówczesnej monarchii Habsburgów. Dzisiaj na terenie dawnej huty znajduje się Muzeum, które polecam odwiedzić.

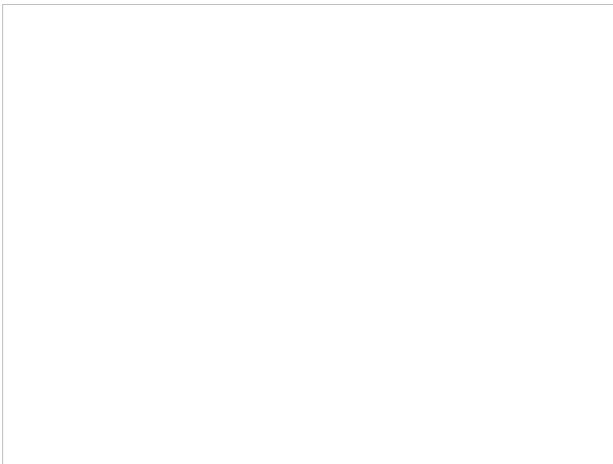


Dwór w Bażanowicach, fot. Daniel Pipień

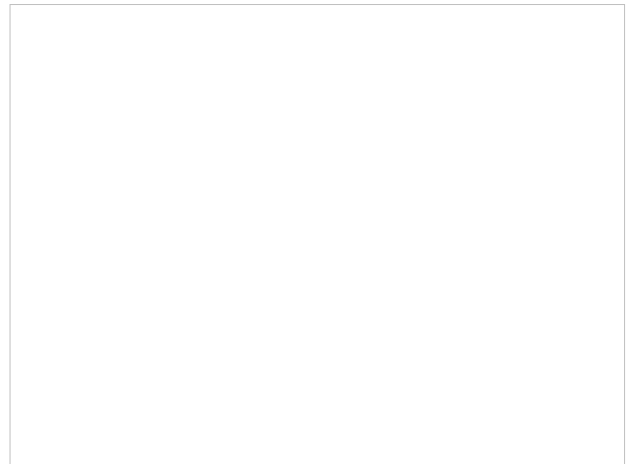


Dwór w Bażanowicach, fot. Daniel Pipień

Z Cieszyna ruszamy spod wiaduktu i jedziemy wzdłuż Bobrówki a potem ulicą Ustrońską do stawów w Gułdowach. Dalej główną drogą do Bażanowic, gdzie możemy zobaczyć dawny dwór zwany zamkiem. Następnie przed zabudowaniami folwarcznymi skręcamy w prawo i kierujemy się do Golezowa.

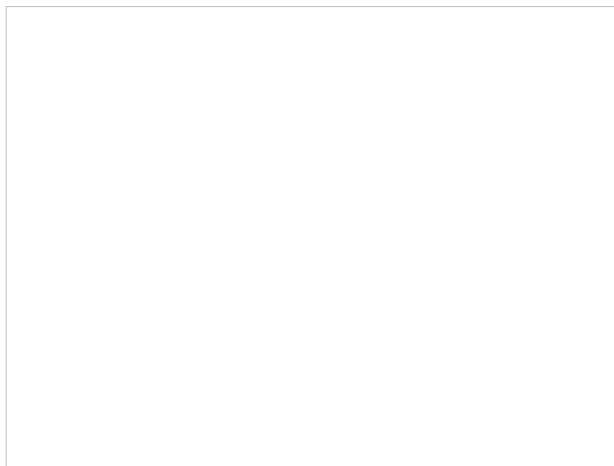
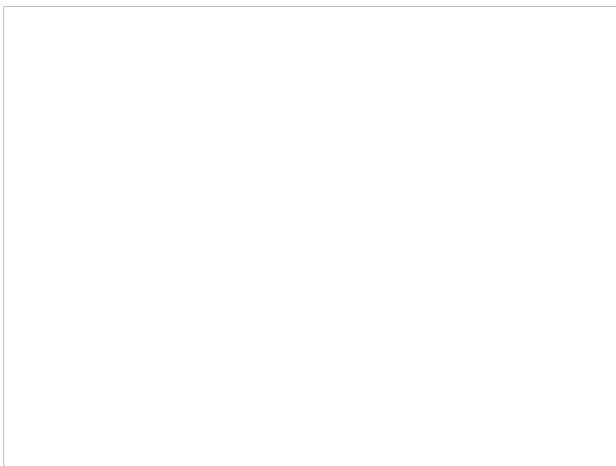


Stara cementownia w Golezowie, dwór, fot.
Daniel Pipień



Tunel w Golezowie, dwór, Fot: Daniel
Pipień

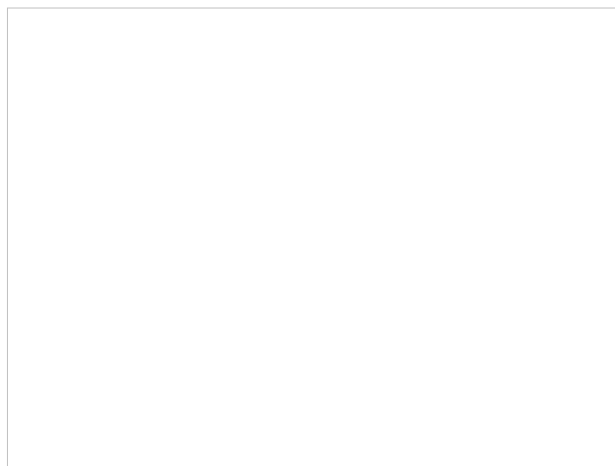
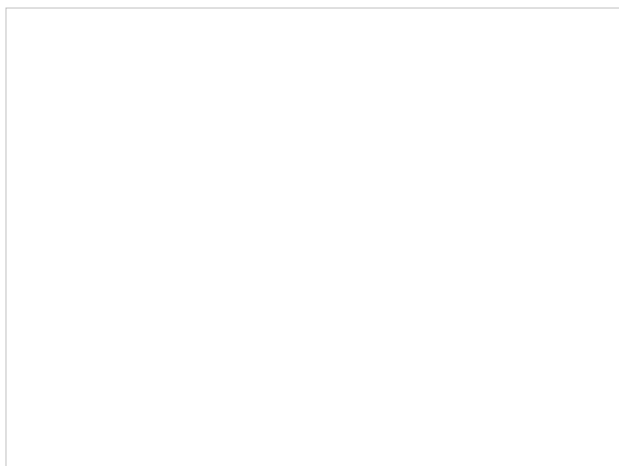
Golezów kiedyś słynął z miejscowej cementowni. Z zakładu pozostały do dzisiaj jedynie ruiny, zaś na stokach Jasieniowej można znaleźć pozostałości dawnych kamieniołomów i resztki infrastruktury. Na szczyt prowadzi wprawdzie szlak spacerowy, lecz nie jest on odpowiedni dla rowerzystów. Pojedziemy zatem koło jeziora Ton i czarnym szlakiem, prowadzącym nasypem dawnej kolejki do Dziegielowa.



Skocznie w Goleszowie, fot. Daniel Pipień

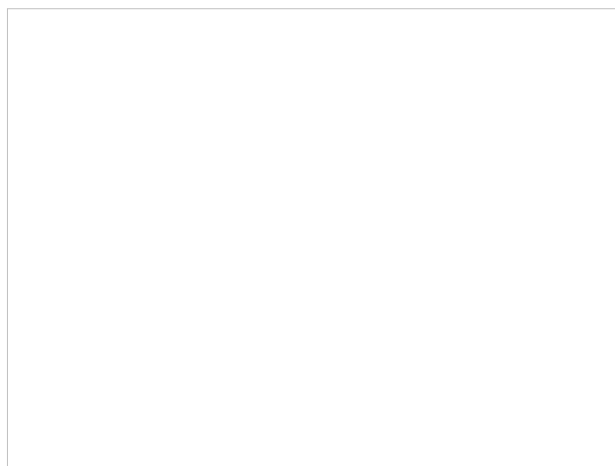
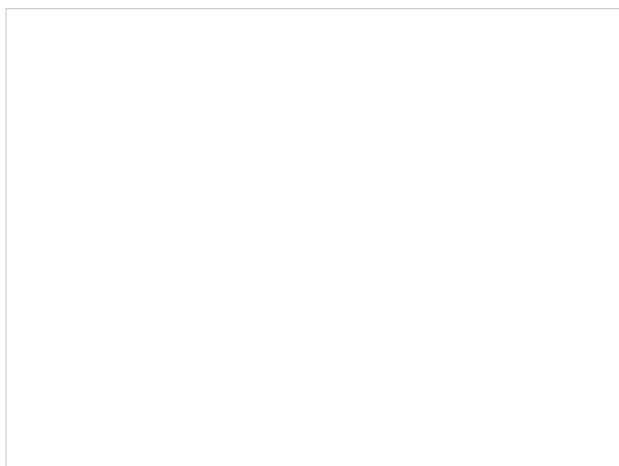
Jezioro Ton w Goleszowie, Fot: Daniel Pipień

Dojeżdżamy do drogi Cisownica- Dzięgielów, jedziemy nią w lewo pod charakterystycznym dachem, który chronił przejeżdżających przed spadającymi kamieniami z wagoników kolejki linowej, która transportowała kamień z kamieniołomu w Lesznej. Po chwili skręcamy w prawo i jedziemy szlakiem rowerowym przez Wędoły. To tutaj między innymi wydobywano rudę żelaza. Dziś o miejscach wydobywania świadczą porośnięte drzewami i głogiem niewysokie hałdy ziemi i łupków zwane "łopukami". Sztolnie ciągnęły się nieraz przez kilkaset metrów na głębokości kilku metrów a podpierano je dębowymi słupami. Czasami zamiast sztolni kopano głębokie studnie i szybiki, a rudę wyciągano w wiadrach i usypywano w stosy. Ruda następnie była przewożona do huty w Ustroniu.

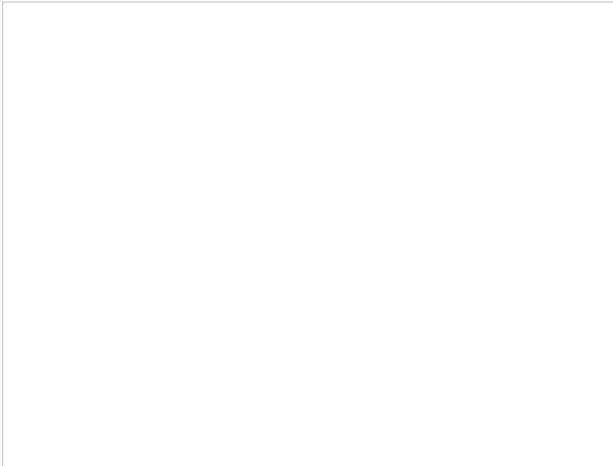


Daszek nad drogą, fot. Daniel Pipień

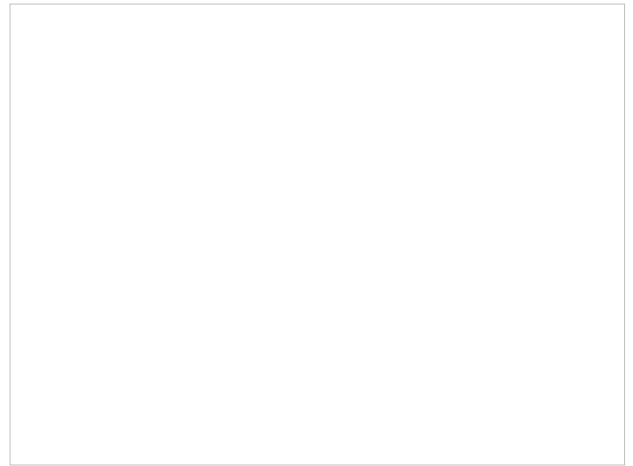
Łopuka, dwór, Fot: Daniel Pipień



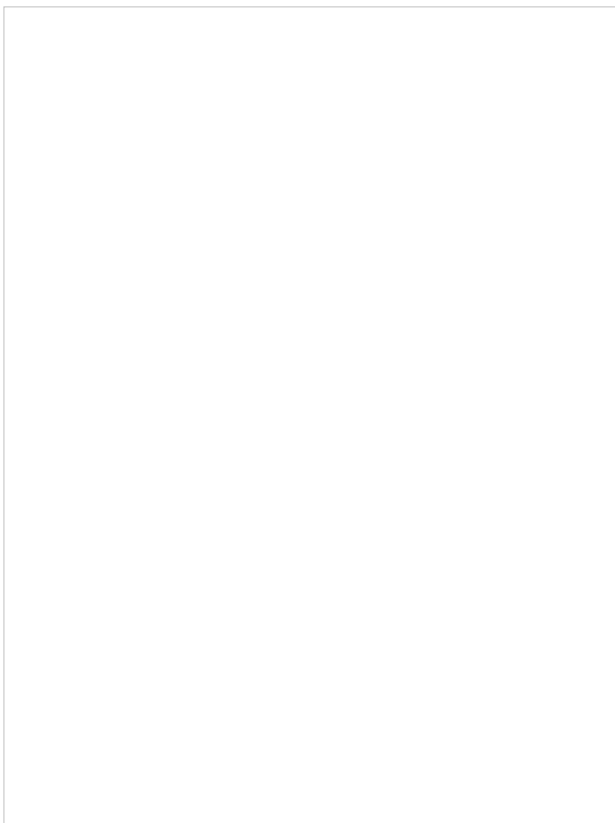
Przed nami nieco na lewo wznosi się zalesiony szczyt Machowej. Szczyt rzadko odwiedzany a ciekawy za względu na kilka ciekawych rzeczy. W czasach prehistorycznych znajdowała się tam osada otoczona kamiennym wałem. Wał widoczny jest w rejonie spłaszczonego wierzchołka. Ponadto zachowały się tam niemieckie okopy z czasów II WŚ. Na szczycie rośnie buk zwany „Baba Jaga”. Jadąc dalej ścieżką, zjeżdżamy przez dawne wyrobiska do Cisownicy. Jedziemy koło Izby Regionalnej „U Brzezinów” gdzie można zobaczyć warunki życia panujące na cieszyńskiej wsi w pierwszej połowie XX w. oraz dawne eksponaty i przedmioty codziennego użytku.



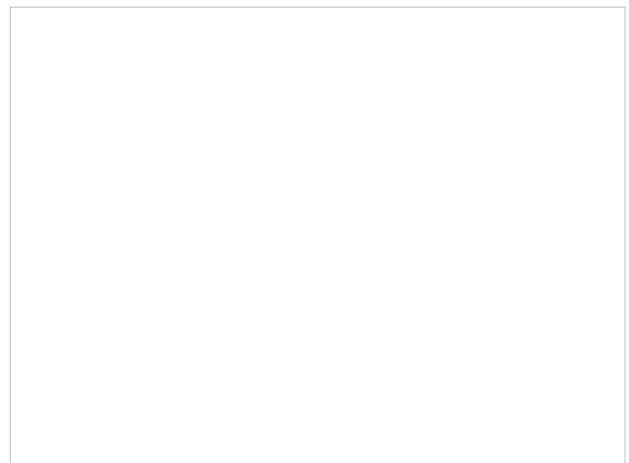
Sztolnia w Cisownicy, fot ze zbiorów Muzeum Ustrońskiego



Grodzisko na Machowej, Fot: Daniel Pipień



Baba Jaga na Machowej, Fot: Daniel Pipień



Grodzisko na Machowej, Fot: Daniel Pipień

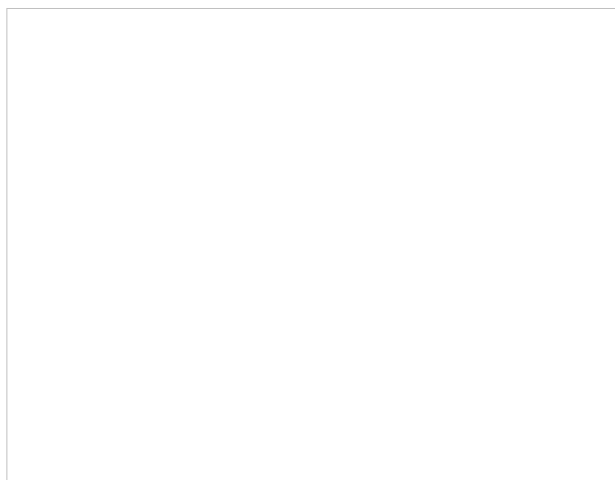
Dalej jedziemy w lewo i w prawo przez potok Bładnica do Gojów. W okolicach również znajduje się kilka „łopuk”. Zjeżdżając do Ustronia ulicą A. Brody mijamy dawny wapiennik, czyli piec do wypalania wapna (budynek mieszkalny

z charakterystycznym grubym kominem).

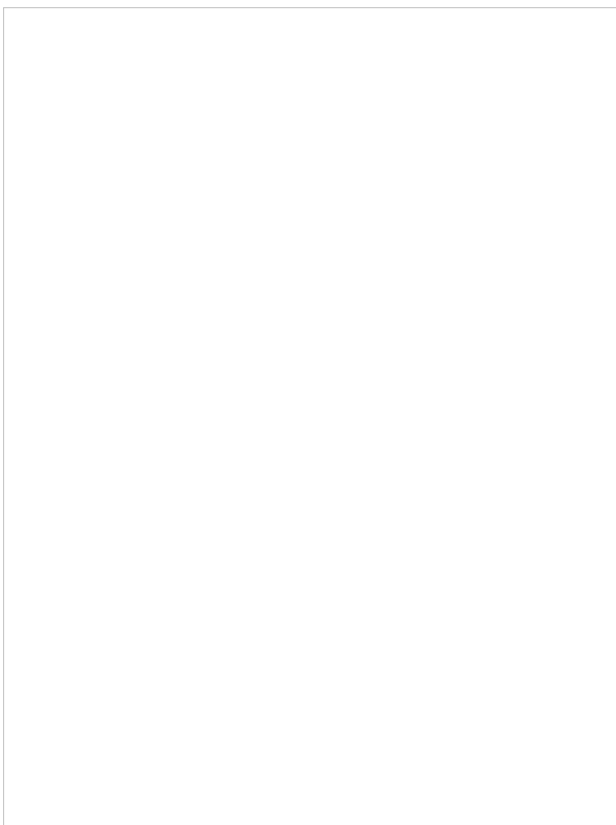
Docieramy do Ustronia, gdzie półmetek trasy znajduje się przy dawnej hucie, czyli Muzeum.



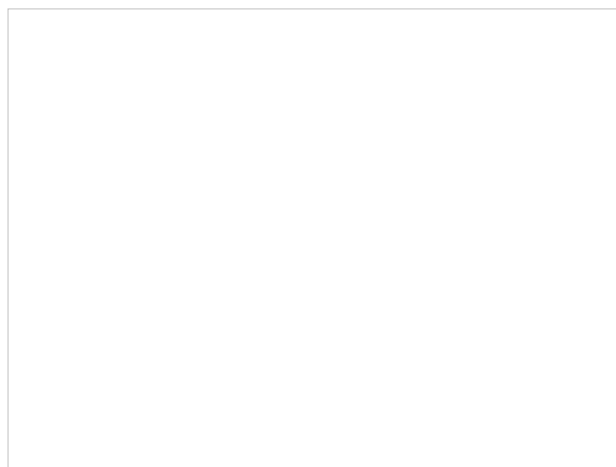
Muzeum w Ustroniu, fot. Daniel Pipień



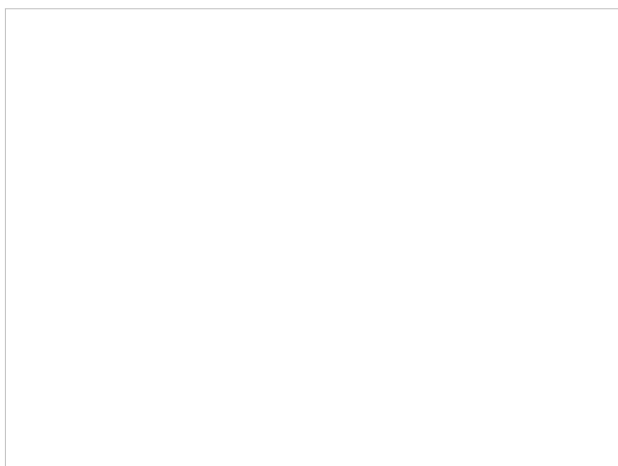
Huta w Ustroniu, fot. ze zbiorów Muzeum Ustrońskiego



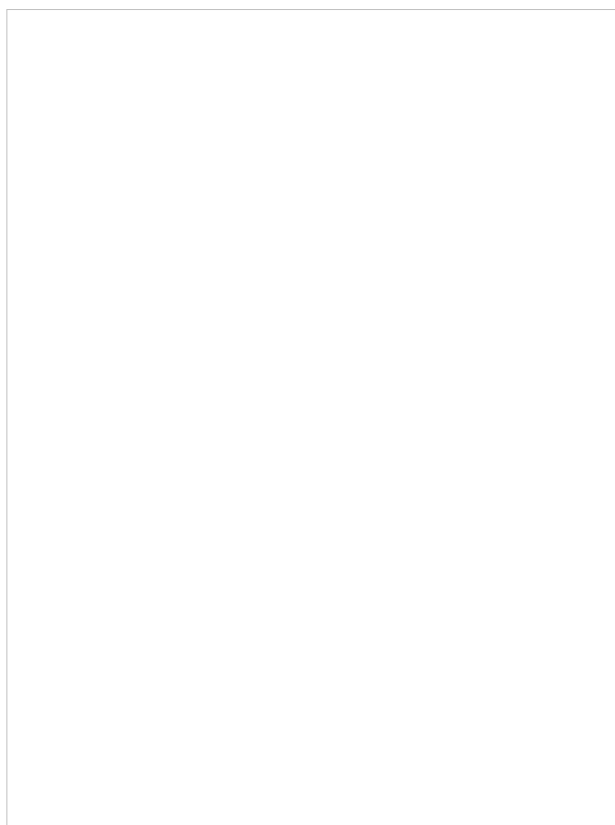
Ustroń, muzeum, herb księcia cieszyńskiego Albrechta, fot. Daniel Pipień



Muzeum w Ustroniu, mielerz, fot. Daniel Pipień

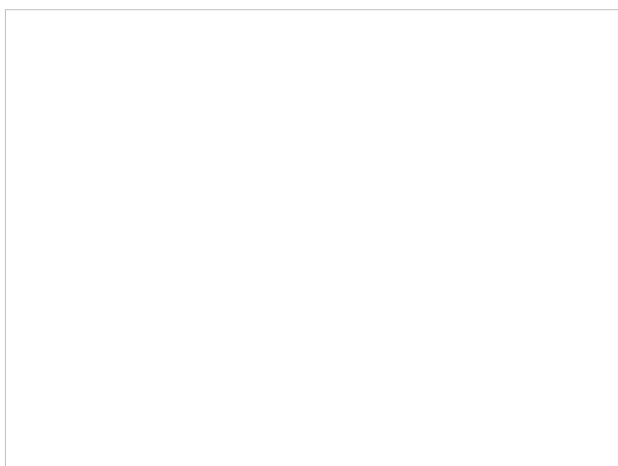


Ustroń, muzeum, niewytop, fot. Daniel
Pipień

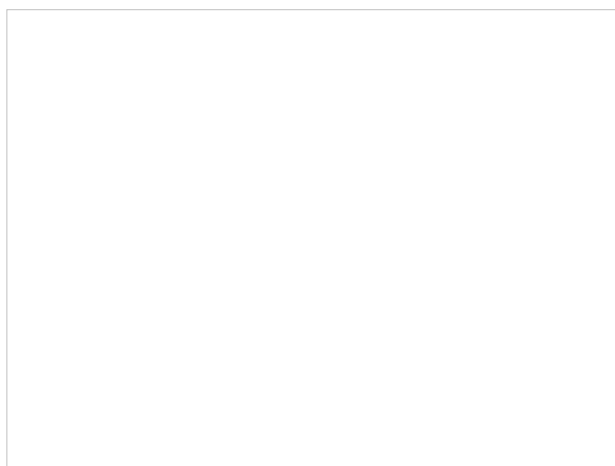


Ustroń muzeum kamień TK z Cisownicy, fot.
Daniel Pipień

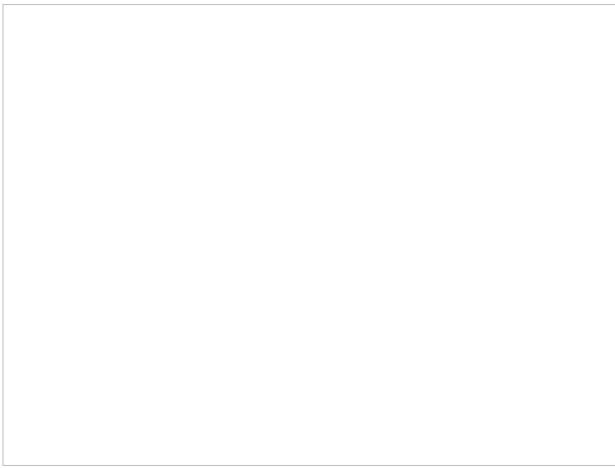
Powrót trasą nieco trudniejszą, czyli wariantem przez Budzin. Długi podjazd przez Jelenicę rekompensują potem wspaniałe widoki zaś zjazd do Lesznej przysparza sporo emocji.



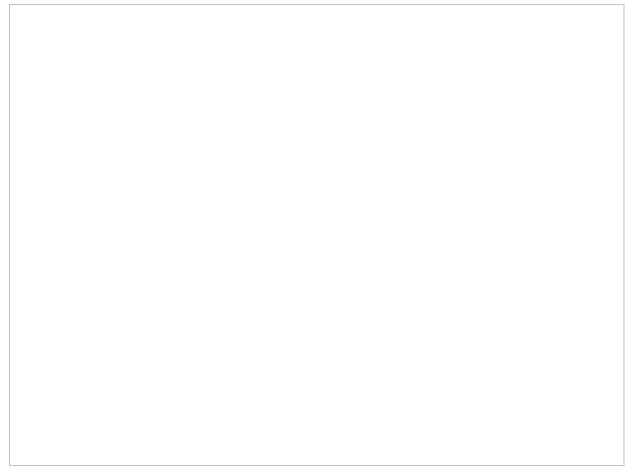
Budzin, fot. Daniel Pipień



Budzin miejsce tajnych naborzeństw
ewangelickich, fot. Daniel Pipień

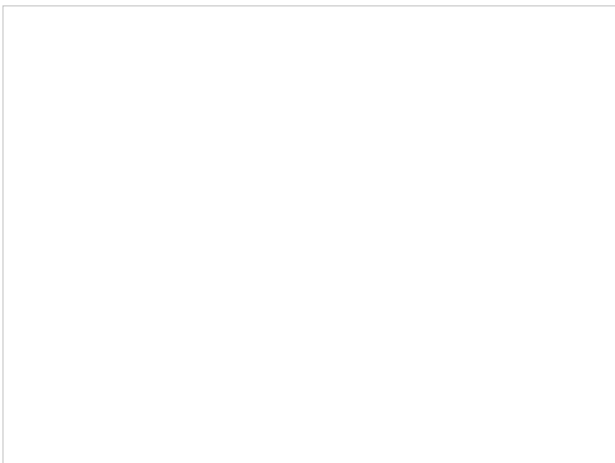


Leszna Górna kościół, fot. Daniel Pipień

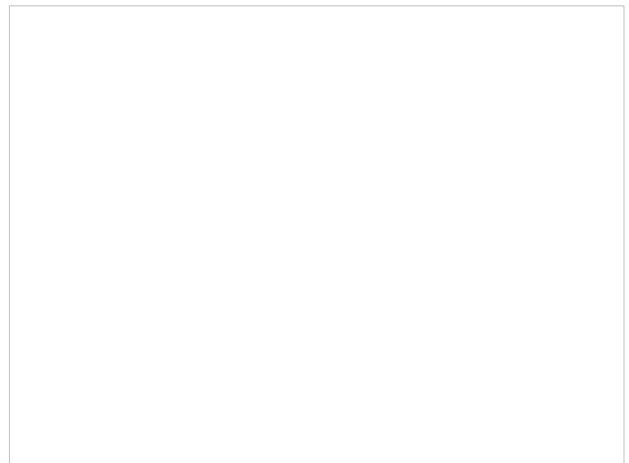


Dziegielów zamek, fot. Daniel Pipień

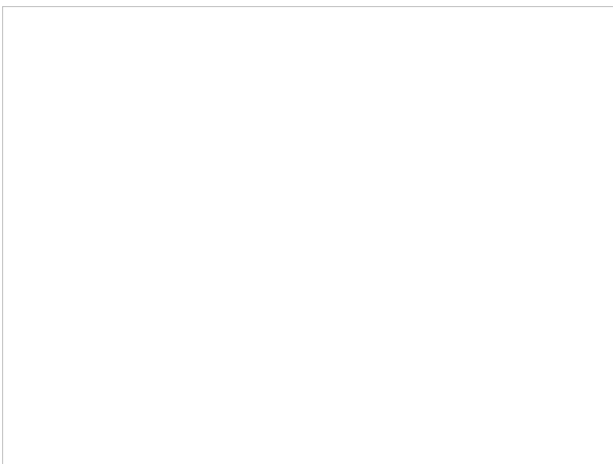
W miejscowym kościele znajduje się renesansowy nagrobek rycerza Czelo, dawnego właściciela min Dziegielowa. Zamek w Dziegielowie oczywiście musimy też zobaczyć, gdyż zmienił się w ostatnich latach na lepsze. Ciekawski może pokusić się odnaleźć ścieżkę prowadzącą na wzgórze Na sklepy, wznoszące się nad zamkiem. Tam w średniowieczu znajdował się prawdopodobnie pierwszy drewniano ziemny zamek z kamienną wieżą, strzegący pobliskiego szlaku handlowego.



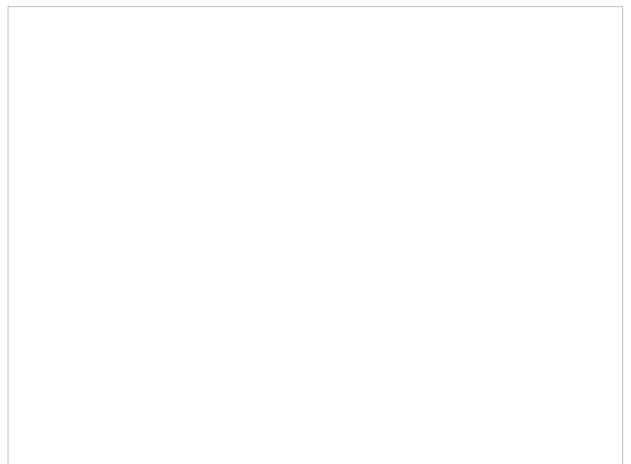
Dziegielów zamek, fot. Daniel Pipień



Dziegielów zamek, fot. Daniel Pipień



Dziegielów wzgórze "Na Sklepy", fot. Daniel



Puńców, gotycki kościół, fot. Daniel

Z Dzięgielowa wracamy przez Puńców do Cieszyna.

Trasa liczy ok 46 km.

Daniel Pipień

Daniel Pipień - 39 lat i kilkadziesiąt tysięcy kilometrów na liczniku. Od dziecka pasjonuje się zwiedzaniem i rowerami. Amatorsko startuje w zawodach MTB. Łącząc pasję rowerową i ciekawość świata, poznaje Śląsk Cieszyński i swoimi pomysłami na ciekawe wycieczki rowerowe dzielić się będzie również z Wami.

Wycieczki i wyprawy rowerowe Daniela możecie śledzić na jego, prowadzonym od 2009 roku, blogu: <http://daniel3ttt.bikestats.pl/>

Poprzednie odcinki:

- [Odcinek 1: Szańce Jabłonkowskie](#)
- [Odcinek 2: Jabłonków i gródki w dolinie Olzy](#)
- [Odcinek 3: Wokół Cieszyna i Czeskiego Cieszyna](#)
- [Odcinek 4: Białogród i cesarsko-pruskie słupy graniczne](#)
- [Odcinek 5: Szlakiem Ondraszka](#)
- [Odcinek 6: Frysztat i dawna Karwina](#)
- [Odcinek 7: Śląska \(Polska\) Ostrawa](#)
- [Odcinek 8: Droga "książęca" do Bielska](#)
- [Odcinek 9: Zamki nad Piotrówką](#)
- [Odcinek 10: Dookoła Skoczowa](#)

Na następną wycieczkę za tydzień Daniel Pipień zaprosi nas na szlak hutnictwa w Trzyńcu.